Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER
Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 134 (563) Łódź, poniedziałek 19 maja 1947 r. CENA 3 ZŁ

Sędzia Jackson
d-rem praw h. c. Uniwers. Warszawskiego

NOWY JORK, (PAP). — Ambasador Winiewicz wręczy w poniedziałek sędziemu Sądu Najwyższego USA, Robertowi Jacksonowi, który — jak wiadomo — był naczelnym prokuratorem Stanów Zjednoczonych w Norymberdze — dyplom doktora praw honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego.

WOJSKA KOMUNISTYCZNE ROZPOCZĘŁY GENERALNĄ OFENSYWĘ
74-ta dywizja Kuomintangu — rozbita!

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse, powołując się na rozgłośnię chińskiego rządu komunistycznego, donosi, że chińskie wojska komunistyczne posunęły się naprzód i po pokonaniu oporu nieprzyjaciela dotarły do punktu, oddalonego o kilkanaście kilometrów od Yenanu.

Chińskie wojska komunistyczne zbliżają się do tego miasta z północnego wschodu i południowego wschodu. *Podczas walk wzięli* komuniści chińscy wielu jeńców.

Koła zbliżone do rządu Koumintangu *donoszą*, że w Mandżurii środkowej wojska komunistyczne zwiększyły swój napór na pozycje oddziałów Kuomintangu. Wojska komunistyczne zdobyły liczne miejscowości w pobliżu Czang-Hu. Miasto Wajten przechodziło wielokrotnie z rąk do rąk.

Oddziały komunistyczne nacierają również w górzystych okolicach Kiryn.

Donoszą także o walkach w okolicach miasta Fuping, położonego w odległości 300 km na południowy wschód od Pekinu.

PARYŻ (PAP). Rozgłośnia chińskiego rządu komunistycznego podała w godzinach wieczornych dn. 18 bm., że wojska komunistyczne przystąpiły do generalnej ofensywy w Mandżurii.

W okolicach Szantung trwają zacięte walki z oddziałami Kuomintangu, których opór słabnie.

W rejonie tym rozbito doszczętnie 74-tą dywizję wojsk Kuomintangu.

Nowy gabinet włoski
ukonstytuuje się dziś albo jutro

RZYM (PAP). Francesco Nitti, któremu prezydent de Nicola powierzył misję utworzenia gabinetu, oświadczył w niedzielę, że zadowolony jest z rozmów, jakie przeprowadził z przywódcami głównych partii politycznych Włoch.

Nitti podkreślił, że zmierza do utworzenia rządu, w którym byliby reprezentowani komuniści, socjaliści, chrześcijańscy-demokraci, mniejsze ugrupowania umiarkowane oraz przedstawiciele kół niezależnych.

RZYM (PAP). Pisma, które reprezentują partię chrześcijańsko-demokratyczną, socjalistyczną i komunistyczną, wskazują jednogłośnie na konieczność szybkiego rozwiązania kryzysu rządowego. Pisma te zapowiadają w zasadzie swe poparcie dla wysiłków podjętych przez Nitti'ego w kierunku szybkiego utworzenia nowego rządu.

RZYM (PAP). Po przeprowadzeniu rozmów z przedstawicielami głównych partii politycznych Włoch, Francesco Nitti został przyjęty przez prezydenta Nicola, któremu oświadczył, że przyjmuje misję utworzenia nowego rządu.

Skład nowego gabinetu zostanie przedstawiony prezydentowi najpóźniej w poniedziałek.

Nitti złożył powyższe oświadczenie wczoraj o godz. 18 po południu.

Nowy rząd włoski

RZYM (PAP). Francesco Nitti oświadczył, że skład nowego gabinetu zostanie prawdopodobnie ogłoszony w poniedziałek, lub we wtorek.

RZYM (PAP). W kołach politycznych przewiduje się, że w rządzie Nitti'ego otrzymają chrześcijańscy demokraci 4 teki, socjaliści — 3, komuniści — 2, republikanie — 1, partia czynu — 1, demokraci narodowi (partia Nitti'ego) — 1.

Nadto w skład rządu wejdą ministrowie bezpartyjni.

POGRZEB
Stanisława Ostrowskiego

NOWY JORK, (PAP). — W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb zmarłego rzeźbiarza polskiego, Stanisława Ostrowskiego. Trumna jego była udekorowana orderem Polonia Restituta, nadanym zmarłemu przed kilkoma miesiącami.

Pożar w... Texas

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi, że w Texas-City wybuchł pożar na tank rze, naładowanym benzyną.

Znowu dymisje
w Departamencie Stanu USA?

NOWY JORK (PAP). Po dymisji Achesona przewiduje się w waszyngtońskich kołach politycznych ustąpienie Bradena, zastępcy sekretarza stanu dla spraw Ameryki Łacińskiej. Równocześnie nastąpić ma dymisja ambasadora Stanów Zjednoczonych w Argentynie Messershmidta.

Na miejsce Bradena zostanie prawdopodobnie mianowany Bedell Smith, obecny ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie. Nie jest wykluczone, że wyższe stanowisko w departamencie stanu otrzyma również b. zastępca Cordella Hula, Summer Welles.

Powodem tych zmian jest różnica zdań, jaka wyłoniła się ostatnio w departamencie stanu w sprawie stosunku USA do rządu Perona.

Przywódcy robotników amerykańskich
wzywają Prezydenta
do założenia veta przeciw uchwałom Kongresu

NOWY JORK (PAP). Przewodniczący CIO Philip Murray i sekretarz AFI, George Meany, wygłosili przemówienia radiowe, w których zaatakowali gwałtownie uchwaloną przez Kongres nową ustawę o prawodawstwie pracy.

Murray nazwał ustawę tę „monstrum społecznym“ i zaapelował do prezydenta Trumana, aby złożył veto przeciwko uchwale Kongresu.

Mówcy podkreślili, że nowe ustawodawstwo pracy zlikwiduje zdobycze amerykańskiego ruchu robotniczego, osiągnięte w ciągu ostatnich 50 lat.

Ameryka chce być
kontrolerem Francji
Wymowne warunki pomocy

PARYŻ, (PAP). — Gazety francuskie omawiają w dalszym ciągu warunki, od których Stany Zjednoczone uzależniają pomoc dla Francji.

Dziennik „La Liberation“ potwierdza pogłoski, krążące w Paryżu, że warunki, na jakich Stany Zjednoczone gotowe są udzielić Francji finansowej pomocy, oznaczają ustabilizowanie pozycji Francji.

„La Liberation“ donosi, że Stany Zjednoczone uzależniają swą pomoc od następujących warunków:

1) Kontrola Stanów Zjednoczonych nad sposobem wykorzystania funduszów amerykańskich. Amerykanie nie życzą sobie, aby pożyczka szła na pokrycie deficytu budżetowego. Pożyczka amerykańska będzie udzielona przez prywatne banki amerykańskie prywatnym bankom francuskim. W ten sposób życie gospodarcze Francji będzie kontrolowane przez prywatne banki amerykańskie.

2) Opracowanie amerykańsko - francuskiego planu rozwoju francuskich terenów zamorskich, a w szczególności północnej i zachodniej Afryki.

3) Zbudowanie w Afryce amerykańskich lotnisk dla „handlowej floty powietrznej Stanów Zjednoczonych“.

Ultymatywna deklaracja
Żydowskiej Organizacji Bojowej

LONDYN, (PAP). — Prasa donosi, że Żydowska Organizacja Bojowa w Palestynie zgodziła się na zawieszenie broni, jeśli władze brytyjskie nie będą kontynuowały akcji skierowanej przeciwko nielegalnym imigrantom żydowskim.

Deklaracja podkreśla, że jeśli rząd brytyjski nie przyjmie powyższego warunku — walka trwać będzie nadal, niezależnie od wyniku badań komisji ONZ.

Apel Indonezji
do Światowej Fed. Zw. Zawodowych

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Batawii, że na kongresie indonezyjskich związków zawodowych postanowiono zwrócić się z apelem do Światowej Federacji Związków Zawodowych w sprawie wycofania wojsk holenderskich z Indonezji. Uczestnicy kongresu apelowali również do holenderskich związków zawodowych o poparcie ich żądań.

Centralny komitet indonezyjskich związków zawodowych zamierza przystąpić do Światowej Federacji Związków Zawodowych i w tym celu wysyła dwóch delegatów na sesję rady generalnej Światowej Fed. Związków Zawodowych, która się odbędzie w czerwcu b. r. w Pradze.

—o—

Do obozów koncentracyjnych
zsyła Franco uczestników święta Pierwszomajowego

PARYŻ (PAP). Prasa donosi, że rząd hiszpański zastosował ostre represje wobec ośrodków robotniczych, w których wybuchły strajki w dniu 1 maja.

Kilkuset działaczy robotniczych umieszczono w obozach koncentracyjnych.

Tysiące robotników aresztowano, na wielu innych nałożono dotkliwe grzywny pieniężne.

RZĄD GRECJI GODZI SIĘ
na realizację amnestii i prosi St. Zjednoczone o... instrukcję

PARYŻ, (PAP). — Jak już podaliśmy ambasador amerykański w Atenach proponował rządowi greckiemu przeprowadzenie szerokiej amnestii, celem normalizacji stosunków w Grecji.

Podobną propozycję wysunął w Genewie amerykański przedstawiciel w bałkańskiej komisji śledczej ONZ — Atheridge. W związku z tym — jak donosi prasa — odbyło się burzliwe posiedzenie rządu greckiego, na którym postanowiono w zasadzie przyjąć propozycję amerykańską.

MOSKWA, (PAP). — Agencja TASS donosi, że rząd grecki postanowił zwrócić się do ambasadora amerykańskiego w Atenach z zapytaniem, jak szeroka winna być amnestia, proponowana przez Stany Zjednoczone, oraz jak się będzie przedstawiał skład i kompetencje międzynarodowej komisji, która kontrolować będzie sposób przeprowadzenia amnestii.

Ambasador amerykański w Atenach w odpowiedzi na zapytanie rządu greckiego — wręczył premierowi Maximosowi notę, zawierającą wskazówki w związku z projektowaną amnestią.

W kołach dziennikarskich Aten podaje się, że nota amerykańska zawiera radę dla rządu greckiego przeprowadzenia w jak najszybszym czasie amnestii, gdyż w przeciwnym wypadku problem ten może się znaleźć na porządku dziennym ONZ.

Kryzys finansowy w Holandii
Rząd zabiega o pożyczkę

BRUKSELA (PAP). Prasa holenderska poświęca wiele uwagi pogarszającej się sytuacji finansowej w kraju. Jak ujawnił ostatnio minister finansów, dług Holandii wynosi obecnie ponad 20 milionów guldenów. — Rząd holenderski stara się o uzyskanie nowej pożyczki w Stanach Zjednoczonych.

Parlamentarna grupa partii komunistycznej domaga się ograniczenia wydatków na cele wojskowe, podkreślając, że po zakończeniu wojny w Europie Holandia wydała na działania wojenne w Indonezji ponad 2 miliardy guldenów. Poseł Hochkarspel wypowiedział się przeciwko staraniom o pożyczkę w USA, przestrzegając przed polityką, która uczyni z Holandii wasala Stanów Zjednoczonych.

Jedyna droga, jaką widzi poseł w celu porawy sytuacji finansowej, jest skreślenie wydatków na cele wojskowe, ograniczenie nadmiernych zysków i upaństwowienie przemysłu.

Labour Party w akcji
o podniesienie wydajności pracy

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w związku z wyznaczoną na Zielone Święta konferencją Labour Party, komitet wykonawczy Labour Party powziął rezolucję w sprawie sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii.

Rezolucja ta zostanie przedstawiona uczestnikom konferencji Labour Party do zatwierdzenia. Rezolucja podkreśla trudną sytuację gospodarczą, w jakiej znajduje się obecnie Wielka Brytania wskutek dwóch wojen światowych i w konsekwencji ekonomicznej anarchii, jaka panowała w Wielkiej Brytanii.

Rezolucja wzywa członków Labour Party do udziału w akcji, zmierzającej do zwiększenia wydajności pracy, czynnego poparcia kampanii oszczędnościowej i do walki z rozluźnieniem dyscypliny pracy.

Rząd brytyjski zatwierdził
częściowe porozumienie z Ameryką
w sprawie połączenia obu stref w Niemczech

BERLIN (PAP). Urzędowo podano do wiadomości, że w wyniku rokowań, prowadzonych przez gen. Clay'a w imieniu amerykańskich władz okupacyjnych oraz gen. Robertsona, reprezentanta brytyjskich władz okupacyjnych, osiągnięto częściowe porozumienie, które zostało zatwierdzone przez rząd brytyjski.

Porozumienie to przewiduje, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania wspólnie ponosić będą koszty związane z odbudową przemysłu niemieckiego i realizacją planu importowo - eksportowego Niemiec. Porozumienie przewiduje utworzenie 5 urzędów administracyjnych, które zasięgiem swym obejmą obie strefy. Urzędy te będą miały uprawnienia zarówno ustawodawcze jak i wykonawcze. Planuje się również utworzenie rady ekonomicznej, w skład której wejdą przedstawiciele poszczególnych krajów niemieckich.

Przewiduje się nadto powołanie do życia głównego urzędu administracyjnego, w którym każdy kraj niemiecki będzie miał jednego przedstawiciela. Główny urząd administracyjny będzie wydawał instrukcje dwustrefowym instytucjom.

W komunikacie urzędowym podkreślono, że celem porozumienia jest zacieśnienie współpracy gospodarczej, nie politycznej, między strefą brytyjską i amerykańską.

Mają dość wojny!
Strajk studentów chińskich

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi, że w Pekinie, Nankinie, Tsientsinie i w wielu innych miastach odbyły się wielkie demonstracje studentów, domagających się zaprzestania wojny domowej w Chinach.

Studenci ogłosili strajk i nie dopuścili profesorów na wykłady. Domagają się oni stworzenia warunków, w których mogliby spokojnie studiować.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Szanghaju, że studenci wysunęli pod adresem rządu szereg postulatów. Podczas demonstracji studenci protestowali przeciwko polityce Kuomintangu, prowadzącej do zaostrzenia wojny domowej w Chinach.

Sprzeczne z planami Trumana
oświadczenie sen. Vandenberga

WASZYNGTON (PAP). Jak wiadomo, komisja Kongresu i Senatu w wyniku 2-dniowych obrad osiągnęła porozumienie kompromisowe w sprawie wysokości kredytów, przeznaczonych na pomoc pounrrowską. Komisja ta postanowiła zalecić obu izbom przeznaczenie 310 milionów dolarów na pomoc pounrrowską oraz 40 milionów dolarów na międzynarodowy fundusz dziecka.

Brzmienie projektu ustawy zostało zmodyfikowane w ten sposób, że projekt wyklucza wszelką pomoc na rzecz innych państw, niż wymienione w ustawie, ustawa zaś, jak wiadomo, przewiduje pomoc dla Austrii, Włoch, Polski, Węgier, Grecji i Chin.

Senator Vandenberg, komentując porozumienie osiągnięte między Izbą Reprezentantów a Senatem, zaznaczył, że na bieżącej sesji Kongresu nie przyzna się dalszych kredytów na cele pomocy.

W kołach politycznych Waszyngtonu podkreśla się, że oświadczenie Vandenberga pozostaje w sprzeczności z planami Trumana o szeroko zakrojonej pomocy dla krajów dotkniętych wojną. Prezydent Truman przewidywał możliwość przeznaczenia nowych kredytów na cele pomocy.

Czyżby odrodzenie
floty japońskiej?

SZANGHAJ (PAP). — Gen. Mac Arthur zezwolił, aby Japonia posiadała marynarkę handlową o tonażu 2.000.000 ton. Decyzja ta została wczoraj gwałtownie zaatakowana przez stowarzyszenie armatorów chińskich. Członkowie stowarzyszenia stwierdzili, że odrodzenie marynarki handlowej w Japonii stanowi zagrożenie bezpieczeństwa Chin i pokoju światowego. Wystosowali oni telegram do gen. Mac Arthura żądając, aby 500.000 ton floty handlowej Japonii przekazane zostało Chinom tytułem odszkodowań.

Drożyzna - zmniejsza znaczenie
finansowej pomocy St. Zjednoczonych
dla krajów europejskich

NOWY JORK (PAP). W dzienniku „PM" pojawił się artykuł poświęcony wzrostowi cen w Stanach Zjednoczonych. Autor artykułu podkreśla, że ciągle rosnąca drożyzna w Stanach Zjednoczonych będzie niewątpliwie miała wpływ na politykę zagraniczną rządu. Wielka Brytania podkreśla autor artykułu — może obecnie kupić zaledwie 60 proc. tego, co mogłaby nabyć rok temu, gdyż przyznano jej pożyczkę. Pismo zwraca uwagę na to, że udzielenie pożyczek państwom zagranicznym przyczynia się do wzrostu cen. Zagraniczni nabywcy kupują bowiem towary w Stanach Zjednoczonych i zwiększają popyt na produkty, co wpływa na wzrost drożyzny i zmniejsza znaczenie pożyczek amerykańskich. Wzrost drożyzny spowoduje również trudności w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Budżet ONZ został bowiem opracowany w okresie, gdy siła nabywcza dolara była znacznie większa niż obecnie.

Lot badawczy
uczonych aerologów radzieckich

MOSKWA (PAP). Wczoraj nad ranem wystartowały z centralnego obserwatorium aerologicznego w Moskwie do dłuższego lotu badawczego 2 balony zaopatrzone w przyrządy do badania energii promieni słonecznych i notujące temperaturę i ciśnienie powietrza. Na balonach tych znajdują się uczeni, którzy przeprowadzą badania podczas lotu.

Byrnes wierzy
w trwały pokój

WASZYNGTON (PAP). Były sekretarz stanu Byrnes wygłosił przemówienie, poświęcone sytuacji międzynarodowej. Wyraził on przekonanie, że w obecnych warunkach jest możliwe zawarcie pokoju i utrwalenie go. Mówca podkreślił, że żadne państwo nie może dyktować warunków pokoju. Rządy muszą prowadzić rokowania na warunkach zupełnej równości. Jedynie w ten sposób będzie można powziąć decyzje i osiągnąć porozumienie, które będzie stanowiło fundament pokoju.

Piotrków
zwalcza spekulację

Starosta piotrkowski w myśl przepisów o bezwzględnej walce ze spekulacją wydał zarządzenie zabraniające skupu produktów żywnościowych na targowiskach piotrkowskich. Hurtowni nabywcy produktów żywnościowych lub włókienniczych mają wstęp na rynki dopiero od godz. 11-ej i będą legitymowani przez władze milicyjne, dla stwierdzenia celu przeznaczenia zakupionych towarów. (a)

Z krakowskiego i rzeszowskiego
wyjeżdża najwięcej osadników na zachód

Według sprawozdań, nadchodzących do Zarządu Centralnego PUR, nasilenie akcji przesiedleńczej ludności rolniczej uległo w maju dalszemu wzrostowi. Charakteryzują to następujące cyfry.

W marcu br. przesiedliło się na Ziemie Odzyskane 36 tys. rolników, w kwietniu liczba przesiedlonych wyniosła ok. 50 tys. osób. W maju, według dotychczasowego przebiegu akcji, przewiduje się, że przesiedlenie obejmie ok. 100 tysięcy osób. Charakterystycznym dla tegorocznej akcji przesiedleńczej jest fakt, że rolnicy, przesiedlający się zarówno na gospodarstwa indywidualne, jak i na majątki zabierają ze sobą cały inwentarz żywy i martwy. Najwyższe nasilenie przesiedlenia wykazują województwa rzeszowskie i krakowskie, skąd w miesiącu maju wyjechało do województw szczecińskiego i olsztyńskiego ok. 37 tys. osób — ponad 10 tys. rodzin, które zabrały ze sobą ok. 22 tys. sztuk inwentarza żywego (konie, krowy, owce i świnie).

Jeżeli chodzi o teren Ziem Odzyskanych, to największy napływ osadników wykazują województwa: gdańskie i olsztyńskie.

Wicekról Indii
przybędzie do Londynu

LONDYN (PAP). Wicekról Indii, lord Mountbatten, udał się samolotem do Londynu, ceelm omówienia z rządem brytyjskim ważnych problemów politycznych.

W przeddzień swego wyjazdu wicekról odbył konferencje z przywódcami hindusów i muzułmanów.

Stały wzrost
produkcji przemysłu włókienniczego

Mimo, iż tegoroczna zima spowodowała liczne utrudnienia produkcyjne i zahamowania w dowozie surowców, opału jak również zwiększenia liczby zachorowań wśród personelu zatrudnionego w przemyśle włókienniczym oraz wstrzymała dostawy surowców z zagranicy, polski przemysł włókienniczy rozwija się stale i zwiększa produkcję.

Pierwszy rok realizacji trzyletniego planu gospodarczego w zakresie produkcji materiałów włókienniczych będzie wykonany ze znaczną nadwyżką.

Spółdzielczość wraz z państwem
przeciw spekulacji

Obecna sytuacja gospodarcza, wyrażająca się w postępującej spekulacyjnej zwyżce cen na wolnym rynku, wywołuje poważne trudności, które mogą być przezwyciężone tylko przez zgodny wysiłek wszystkich czynników do tego powołanych. Spółdzielczość deklaruje ze swej strony całkowitą gotowość współpracy swojego aparatu w postaci 100 hurtowni wojewódzkich, 300 hurtowni powiatowych i 15000 sklepów detalicznych we wspólnej akcji o uzdrowienie rynku. Pragniemy, aby aparat spółdzielczy, jego doświadczenia, były w pełni wykorzystane przez państwo w W ATMOSFERZE WZAJEMNEGO ZROZUMIENIA I POROZUMIENIA OBYDWU CZYNNIKÓW.

Stoimy na stanowisku, że jedynie aparat spółdzielczy WSPÓŁDZIAŁAJĄC ŚCIŚLE Z SEKTOREM PAŃSTWOWYM, może zagwarantować eliminację wszelkich elementów spekulacyjnych z obrotu towarowego. Pewne jeszcze wady w organizacji aparatu spółdzielczego będą mogły być usunięte znacznie mniejszym wysiłkiem, a co ważniejsze znacznie mniejszym kosztem, niż próby powoływania nowych aparatów handlowych, które z natury rzeczy będą musiały sięgnąć do tego samego zapasu sił ludzkich i gospodarczych, z jakich korzysta i jakimi pracuje ruch spółdzielczy.

W interesie gospodarki narodowej muszą być stworzone dla aparatu spółdzielczego tego rodzaju warunki pracy, by mógł on wykonać wzięte na siebie zobowiązania. SZCZEGÓLNIE ODNOSI SIĘ TO DO ODCINKA ZBOŻOWEGO W WYMIANIE TOWAROWEJ, W KTÓRYM SPÓŁDZIELNIE I ICH ZWIĄZKI POWINNY ODEGRAĆ PIERWSZORZĘDNĄ ROLĘ.

Deklarując i gwarantując wzmożenie wydajności pracy aparatu spółdzielczego, ABY W TEN SPOSÓB DOPROWADZIĆ DO LEPSZEGO ZAOPATRZENIA KLAS PRACUJĄCYCH, sądzimy, że rozbudowane zostaną: aparat spółdzielczy w detalu, odpowiedni udział hurtu spółdzielczego w rozdzielnictwie towarów produkowanych przez sektor państwowy, oraz przydzielenie odpowiednich środków finansowych na rozbudowę urządzeń technicznych i funduszów obrotowych spółdzielni.

Wspólne wysiłki państwa i spółdzielczości w akcji zwalczania drożyzny i spekulacji odniosą swój skutek, doprowadzając do uporządkowania wymiany towarowej i do pełnego zaopatrzenia klas pracujących.

Jan Żerkowski

Odbudowa
Katedry św. Jana

Odbudowę katedry św. Jana w Warszawie miało podjąć duchowieństwo całej Polski. Akcja ta nie dała spodziewanych rezultatów i wobec tego powstał projekt rozsprzedaży 250 tys. pamiątkowych medalików w cenie 100—150 zł. Suma uzyskana z tej sprzedaży wyniosłaby około 30 milionów złotych, co pozwoliłoby na rozpoczęcie prac rekonstrukcyjnych.

Należy położyć kres ich zbrodniczej działalności

Szarlatani - pseudo lekarze
w liczbie kilkuset grasują po kraju

Korzystając z tego, iż w czasie zawieruchy wojennej wielu lekarzy potraciło dyplomy, rozmaici szarlatani, często ludzie ledwie umiejący się podpisać, podszywają się pod miano lekarzy i wykonują praktykę ze szkodą dla pacjentów.

Sporo takich pseudolekarzy pojawiło się w Warszawie. Twierdzą oni wprawdzie, że mają wyższe wykształcenie, a tylko dyplomy potracili w czasie powstania, fakty jednak przeczą ich wyznaniom, złożonym w Izbie Lekarskiej. W aptekach zwrócono już uwagę na wystawiane przez takich pseudolekarzy recepty, które albo są niewłaściwe, albo co gorsza, wręcz szkodliwe dla zdrowia pacjentów. Ostatnio podjęto dochodzenia przeciwko kilkunastu tego rodzaju lekarzom w Warszawie. Niektórym z nich odmówiono już honorowania recept w aptekach.

Sprawa ta jest zresztą aktualna nie tylko w stolicy. W całym kraju grasuje, ostrożnie licząc, kilkuset pseudolekarzy. Na terenie poznańskiego i pomorskiego grasował pseudolekarz nazwiskiem Adamowski, który zamiast pomagać chorym, wiele osób przez swą zbrodniczą ignorancję wysłał na tamten świat. Sprawa jego jest w ręku prokuratora.

Walka z pseudolekarzami na prowincji jest niezwykle utrudnioną, gdyż osobnik taki zgłasza się do lekarza powiatowego z oświadczeniem, iż zagubił dyplom, otrzymuje wtedy prowizoryczne zezwolenie na praktykę aż do czasu wyświetlenia sprawy. Gdy czuje, że prawda szybko wyjdzie na wierzch, zmienia miejsce pobytu i zgłasza się do innego lekarza powiatowego. I tak w kółko.

Niestety są na prowincjach również i takie apteki, które świadomie współdziałają z szarlatanami, honorując ich recepty.

Zjazd wojewódzki PPS
w Krakowie

KRAKÓW (SAP). W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Krakowie obrady Wojewódzkiego Zjazdu PPS, na które przybyli z ramienia CKW — tow. tow. Szwalbe, Osóbka - Morawski, Cyrankiewicz, Rusinek, Reczek, Ćwik i Motyka.

Po otwarciu Zjazdu przez d-ra Drobnera i przemówieniach powitalnych — zabrał głos przewodniczący CKW PPS tow. min. Osóbka-Morawski, który powiedział, — który omówił szereg zasadniczych problemów politycznych i organizacyjnych.

Obrady trwają.

Dzieła sztuki chińskiej
odpływają do Stanów Zjednoczonych

Agencja Reutera donosi z Szanghaju, że w ostatnich czasach daje się zauważyć **odpływ bezcennych dzieł sztuki chińskiej do Stanów Zjednoczonych i innych państw.**

Antykwariusze są zdania, że najcenniejsze dzieła sztuki zostały już wywiezione z kraju. Najstarsze zbiory pochodzące z pierwszych wieków ery chrześcijańskiej odpływają do Stanów Zjednoczonych, wiele bezcennych obrazów do Europy i Stanów Zjednoczonych.

Jak wykazały dochodzenia, część bardzo cennej kolekcji ostatniej dynastii cesarskiej w Chinach została wywieziona z kraju. W tym stanie rzeczy chińskie stowarzyszenia kulturalne domagają się **wprowadzenia ostrej kontroli celnej na wywożone dzieła sztuki.**

Wyniki Targów Poznańskich

Zamówienia z całego świata
napływają dla polskiego przemysłu

Sypią się zamówienia z całego świata na wyroby polskiego przemysłu

Dopiero teraz można w pełni ocenić rolę, jaką spełniły Targi Poznańskie **w zakresie stworzenia podstaw dla naszego eksportu, zaznajomienia świata z możliwościami naszego przemysłu i nawiązania całego szeregu kontaktów.** Zapoczątkowany podczas Targów Poznańskich szereg tranzakcji jest albo już w toku, albo w trakcie omawiania szczegółów co do możliwości na przyszłość.

Francja, Szwecja, Turcja interesują się obecnie, dzięki kontaktom zawartym podczas Targów, naszymi ciężkimi obrabiarkami i tokarkami, **Brazylię** interesują lokomotywy, wagony osobowe i platformy.

Tranzakcja lokomotywami wąsko-torowymi już doszła do skutku. Sprzedaliśmy Bułgarii 10 takich lokomotyw. Sprzedaliśmy również **Stambułowi** 14 tys. ton rur wodociągowych z 2-letnim terminem dostawy. **Cały świat interesuje się naszymi wodomierzami, które słyną szeroko ze swej dobroci.** Produkuje je Państwowa Fabryka Wodomierzy we Wrocławiu.

Bardzo poważne ilości naszego szkła optycznego, produkowanego przez fabrykę w Jeleniej Górze,, pragnęłaby nabyć w jak najkrótszym czasie **Szwecja, Dania i Czechosłowacja.**

Duńczycy proszą o złożenie dokładnej oferty na butle stalowe, produkowane przez hutę „Miłowice" w Sosnowcu.

Palestyna pragnęłaby natychmiast nabyć od nas 1.000 wanien. Tranzakcja ta, niestety, nie może dojść do skutku, ponieważ nasz eksport wanien w tej chwili jest mały z braku chemikalii, potrzebnych do ich emaliowania. Również **Palestyna** prosi o ofertę na nasze maszyny młyńskie. **Anglia** prosi o jak najszybsze złożenie oferty na drut, gwoździe, śruby i nity, dla kolonii.

Do Argentyny, Urugwaju i Skandynawii sprzedaliśmy za 150 tys. dolarów znakomitej jakości nasze maszyny włókiennicze, produkowane przez fabrykę „Josephiego" w Bielsku. Te same maszyny włókiennicze pragnęłyby nabyć **Indie, Południowa Afryka i Poł. Ameryka.**

Większą ilość maszyn włókienniczych sprzedamy również **Jugosławii. 160** tys. lemieszy do pługów nabyła od nas **Anglia,** a łańcuchy przemysłowe sprzedaliśmy **Argentynie.**

Uroczyste poświęcenie sztandaru
Związku Weteranów Powstań Śląskich

W Łodzi odbyły się uroczystości z okazji 25-tej rocznicy Powstania Śląskiego, połączone z poświęceniem sztandaru i odsłonięciem historycznych tablic pamiątkowych na Pl. Wolności.

Zgodnie z programem obchodu, w sobotę wieczorem odbył się na ulicach miasta capstrzyk. O godz. 20-ej zapalono na placu przy Urzędzie Wojewódzkim ogniska, poczym odbył się uroczysty apel poległych powstańców. Wczoraj rano odbyło się nabożeństwo w Katedrze, poczym poświęcono nowy sztandar Zw. Weteranów Powstań Śląskich, ufundowany przez społeczeństwo. Następnie delegacja Związku złożyła wieniec na Płycie Nieznanego Żołnierza. Na placu katedralnym uformował się pochód, który przeszedł z orkiestrą i sztandarami ulicą Piotrkowską do Placu Wolności, gdzie w obecności przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych nastąpiło odsłonięcie dwóch historycznych tablic, wywiezionych przez okupanta, a obecnie na nowo wmurowanych w ściany dawnego ratusza oraz nowej tablicy, poświęconej 25-ej rocznicy Powstania Śląskiego.

O godz. 14-ej w sali Teatru TUR przy ul. Listopada odbyła się uroczysta akademia, połączona z wbijaniem gwoździ do drzewca sztandaru. Po akademii odbył się wspólny obiad żołnierski.

Amerykańskie plany
magazynowania materiałów wojennych

Dyrektor wydziału amunicji dla armii i marynarki wojennej, Richard R. Deuprees, oświadczył na komisji zakupów amerykańskiej Izby Reprezentantów, że Stany Zjednoczone zamierzają zmagazynować zapasy strategicznego materiału wojennego, wartości około 2 miliardów dolarów, w ramach planu pełnej mobilizacji przemysłu na wypadek wojny.

Zjazd łódzkiego RTPD

(a). W sali Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi odbyło się wczoraj walne zgromadzenie łódzkiego oddziału RTPD, w którym wzięli udział przedstawiciele władz partyjnych, partii politycznych, organizacji zawodowych, społecznych i gospodarczych.

Po referacie ideologicznym viceministra oświaty Trojanowskiego, który omówił rolę i zadania RTPD oraz zdobycze w dziedzinie opieki i wychowania nad młodzieżą robotniczą, przedstawiciele oddziału złożyli sprawozdania organizacyjne.

Ze sprawozdań tych wynika, że RTPD w porozumieniu z KCZZ przystępuje do zorganizowania przy świetlicach fabrycznych, specjalnych świetlic dla dzieci i młodzieży robotniczej, która będzie mogła znaleźć tam rozrywkę i możność dokształcania się.

Dotychczas RTPD zorganizowało szereg teatrów dziecięcych, oraz jest w stadium zakładania izb dworcowych na stacjach kolejowych dla młodocianych podróżnych.

Pięć kompletnych elektrowni
przybywa do kraju w ramach dostaw UNRRA

Jak nas informuje Kwatera Misji UNRRA w Warszawie, w bieżącym miesiącu przybędą do portu gdyńskiego, wiozące pięć kompletnie wyposażonych elektrowni parowych, zakupionych w Ameryce. Elektrownie te przydzielone zostały przez UNRRA, w porozumieniu z władzami polskimi, następującym miastom: Świebodzin (2) oraz Gorzów (1) w woj. poznańskim, Krynica (1) i Biała Podlaska (1).

W chwili obecnej przygotowuje się transport urządzeń elektrowni z portów do miejsca przeznaczenia.

Młodość Tomasza Edisona

Film ten nie jest biografią słynnego wynalazcy, — jest raczej fragmentem z jego życia w okresie młodzieńczym, w okresie najtrudniejszych zmagań jego wielkiego ducha z małością i nieuctwem nierozumiejących go ludzi.

Przejmująca i wielka jest tragedia tego niezwykłego chłopca, którego wszyscy wyśmiewają, nazywając zwariowanym i półgłówkiem, któremu przez złość lub głupotę niejednokrotnie niszczą owoce jego mozolnej pracy i dociekań, nie szczędząc upokorzeń, a nawet razów. Lecz jego niestrudzony geniusz za każdym razem podejmuje walkę na nowo.

Jedynym człowiekiem który rozumie tragedię chłopca, jest jego matka, która swą niezwykłą intuicją miłości macierzyńskiej wyczuwa geniusza i przyszłego wielkiego wynalazcę. W niej jednej tylko znajduje sprzymierzeńca w swych najcięższych chwilach zwiątpienia.

Siła ducha i upór w dążeniu do celu są u młodego Edisona zdumiewające. Wbrew wszystkim przeciwnościom — wytrwale, nieugięcie dąży naprzód, wpatrzony w swój wielki cel — wydarcie nauce jej tajemnic i oddania ich w służbę człowiekowi.

Umiłowanie człowieka, umiłowanie całej ludzkości, przyświeca wszystkim poczynaniom i dążeniom genialnego wynalazcy przez całe jego życie.

Scenariusz tego niezwykłego filmu obfituje zarówno w momenty komiczne, jak i pełne dramatycznego napięcia, a postać młodego Edisona po mistrzowsku odtworzona jest przez świetnego aktora Mickey Rooney. Cała zresztą obsada jest świetna i daje koncert gry aktorskiej. Składa się ona z aktorów tej miary jak: Fay Bainber — w roli matki, George'a Bancrofta — w roli ojca i Virginii Weidler — w roli małej siostrzyczki Fannie.

Wysoki poziom artystyczny filmu, świetna reżyseria i gra oraz interesujący scenariusz, składają się na film wielkiej klasy, świetnie oddający atmosferę, w której wzrastał i walczył jeden z największych i najgenialniejszych ludzi, wielki syn Ameryki, należący do całego świata.

Film ten ukaże się w Łodzi we wtorek.

25 lat ofiarnej pracy

Pod znakiem zielonego Krzyża

Uroczystości jubileuszowe w Ubezpieczalni Społecznej m. Łodzi

(t). W sobotę 17 b.m. wieczorem odbyła się w Łodzi **uroczystość 25-lecia istnienia Ubezpieczalni Społecznej, (dawniej Kasy Chorych).**

Obchód jubileuszowy zgromadził w sali Państw. Zakł. Przem. Baweln. nr. 1, przy ul. Przędzalnianej — liczne rzesze pracowników Ubezpieczalni. Przybyli także przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, ZUS-u, Zarządu m. Łodzi, MRN, Urzędu Wojewódzkiego, PPS, OKZ, Uniwersytetu Łódzkiego, Izby Lekarskiej i Izby Aptekarskiej. Na scenie powiewały **flagi narodowe oraz chorągwie z emblematami Ub Sp. — zielonym krzyżem. Pod** okolicznościową dekoracją widniały daty 1922 — 1947.

Przewodniczący zarządu Ubezpieczalni, tow. Stanisław Krzynowek, zagaił akademię, witając przedstawicieli władz i społeczeństwa. Burza oklasków rozległa się na sali, gdy wszedł na scenę zaproszony do prezydium I sekretarz WK PPS, tow. Henryk Wachowicz.

Pierwszy głos zabiera **w. dyr. Orłowski,** który naszkicował rys historyczny łódzkiej Ubezpieczalni, podkreślił jej osiągnięcia i zasługi położone przez personel dla służby zdrowia na przestrzeni minionych 25 lat.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił **delegat Min. Opieki Społecznej, dyrektor departamentu, Modliński.** Wskazał on, że nawet za czasów ucisku sanacyjnego Ubezpieczalnie spełniały swoje role, ponieważ miały oparcie w masach robotniczych. Dziś to oparcie jest tym silniejsze, że sami robotnicy i pracownicy **wywierają bezpośredni wpływ na gospodarkę ubezpieczeniową, albowiem sami zasiadają we władzach tej ważnej instytucji.** Rząd Polski Ludowej reaktywował samorząd w Ubezpieczalniach i państwo wiele łoży na cele zdrowotne ludności. W ciągu 1 miesiąca udziela się w kraju 2 mil. porad lekarskich, wydaje się 2 miliony bezpłatnych leków. Oto mierniki wysiłku. **Przed Polską stoi obecnie w całej rozciągłości problem wprowadzenia powszechnej służby zdrowia. Przy rozwiązaniu go rząd oprze się gółwnie na Ubezpieczalniach Społecznych.**

W imieniu Miejskiej Rady Narodowej Łodzi przemawia na stępnie tow. Andrzejak, w imieniu miasta prezydent Łodzi, tow. E. Stawiński.

Dalej przemawia wicewojewoda tow. W. Stawiński, który podkreśla, że **obok ustawy o 8-godz. dniu roboczym i ustawy o urlopach, ustawa, wprowadzająca ubezpieczenia socjalne, była największą zdobyczą klasy robotniczej w Polsce.**

Z kolei głos zabierają w imieniu ZUS-u, dr. Pasternak, imieniem OKZZ — tow. Widawski, Izby Lekarskiej, dr. Marzyński, Izby Aptekarskiej — mgr. Rytel, ks. Nowicki, imieniem zw. prac. ubezp. społ. — tow. Bugajski, oraz imieniem dyrekcji instytucji — wicedyr. Gierłowski oraz wiceprezydent Gallas.

Na zakończenie części oficjalnej tow. Krzynowek w serdecznych słowach imieniem władz Ubezpieczalni łódzkiej składa podziękowanie za gorliwą i ofiarną pracę obecnym na uroczystości 86-ciu jubilatom, którzy nieprzerwanie, mimo ciężkich warunków, wytrwali na swych odpowiedzialnych posterunkach przez ćwierć wieku. **„Nie uczynili tego — powiada tow. Krzynowek — dla wysokich pensji, ani dla nagród, ale pracowali dla dobra mas pracujących, z wielką miłością dla idei ubezpieczeń społecznych. Życzymy im dalszych długich lat owocnej pracy na polu zdrowotności publicznej i ubezpieczeń społecznych".**

Dyplomy otrzymało 17 lekarzy, wiele pielęgniarek, pracowników umysłowych i fizycznych.

Po części oficjalnej nastąpiły występy artystyczne, poczym odbyła się zabawa towarzyska, zorganizowana staraniem Zw. Prac. Ubezp. Społecznych.

Zjazd S. D. w Łodzi

(a). W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi zjazd delegatów i przewodniczących kół Stronnictwa Demokratycznego z terenu województwa. Po referacie ideologicznym zabrał głos poseł Zagórski, który zaznaczył, że Stronnictwo Demokratyczne, które wspólnie z innymi partiami popiera obecną politykę wewnętrzną i zagraniczną R.P.

Wystawa prac ociemniałych

(a). W dniu wczorajszym liczący 250 członków Związek Ociemniałych w Łodzi, zorganizował wystawę prac i pomocy naukowych niewidomych. Wystawa miała na celu zapoznanie szerokiego ogółu społeczeństwa z życiem i pracą ociemniałych. Oglądaliśmy ciekawe eksponaty — szczotki, artystycznie wykonane abażury, produkowane przez członków związku, jak również pomoce naukowe, którymi posługują się niewidomi — maszyny do pisania oraz wypukłe mapy geograficzne i t.p.

Jedna z niewidomych studentek Wyższej Szkoły Muzycznej wykazała się wysoką klasą gry na fortepianie.

Wystawa trwała tylko jeden dzień i jedyną formą uzyskania dochodu była loteria fantowa w sali wystawy.

Budowa samorządu spółdzielczego

W październiku b. r. odbędzie się Walny Zjazd „Społem"

Spółdzielczość przeżywa obecnie okres wytężonej pracy, jaką jest konstytuowanie się samorządów spółdzielczych w całym kraju. Wobec znacznej ilości spółdzielni (1-go stycznia 47 r. było w Polsce 11.352 spółdzielni, przyczym największą ilość, bo 5.915 przypada na handlowe, a następnie na pomocniczo-rolne, ze specjalnym uwzględnieniem spółdzielni Samopomocy Chłopskiej) i wobec dążenia, aby samorząd stał się faktycznym odbiciem układu sił w spółdzielniach, aby skupił najbardziej ideowych i czynnych, posiadających największe zaufanie członków — **jest to praca duża i poważna.**

Akcja wyborcza do samorządu spółdzielczego na stopniu oddziałowym **rozpoczęła się już w końcu ub. r., głównie na Ziemiach Odzyskanych,** które wogóle nie posiadały samorządu spółdzielczego. Zgromadzenia oddziałowe odbywały się w 57 powiatach i objęły całkowicie woj. poznańskie z Ziemią Lubuską oraz większość powiatów województw szczecińskiego i wrocławskiego. W dalszym ciągu zgromadzenia odbywają się w wyżej wymienionych dwóch województwach, a rozpoczynają się w woj. śląsko-dąbrowskim i krakowskim. Zgromadzenia oddziałowe rozpoczynają się w maju w województwach białostockim, łódzkim, gdańskim, rzeszowskim, a w czerwcu — w warszawskim, lubelskim, radomskim i mazurskim.

W zgromadzeniach oddziałowych biorą udział wszystkie spółdzielnie przez swoich przedstawicieli, którymi są członkowie Zarządów lub Rad Nadzorczych. Na **każde** pełne 100 członków spółdzielnia posiada 1 głos. Obok zatwierdzenia planu działania i budżetu dla Rady Oddziału, najważniejszymi zadaniami zgromadzenia są: wybór Rady Oddziałowej i wybór delegatów na zjazd wojewódzki (okręgowe zgromadzenie delegatów).

Już w czerwcu rozpoczną się **zjazdy okręgowe czyli wojewódzkie** (będące drugim stopniem struktury samorządu spółdzielczego), w których udział biorą delegaci powiatowi, mając po jednym głosie. Wybierają oni **Radę Okręgu i delegatów na Zjazd walny** (centralny), po jednym od każdego typu spółdzielni i po jednym na każde 30 tys. członków spółdzielni danego typu. **Zjazd Walny Delegatów, to najwyższy 3-ci stopień samorządu spółdzielczego.** Zamknie on okres działalności powojennego „Społem", **okres odbudowy, rozbudowy i wielkiego wysiłku organizacyjnego,** dzięki któremu zrujnowany kraj pokryty został siecią spółdzielni. Zjazd Główny Delegatów wybierze **Radę Nadzorczą Związku, która z kolei wybierze zarząd.**

Zjazd Główny odbędzie się w **październiku.**

Z.

PSS zdała egzamin

na wczorajszej rewii mody

(a). Staraniem PCK odbyła się wczoraj w Teatrze Wojska Polskiego w Łodzi wielka rewia mody, z której całkowity dochód przeznaczony został na cele społeczne.

Przy dźwiękach walca przesunęły się przed oczyma widowni modelki w przeróżnych kreacjach, począwszy od bielizny i kostiumów plażowych do wytwornych sukni popołudniowych, a nawet balowych.

Stronę organizacyjną Rewii przejęła Powszechna Spółdzielnia Spożywców, która wystawiła też gros praktycznych i miłych modeli. Wówczas, gdy prywatna inicjatywa lansuje modele kosztowne z naturalnych jedwabi czy angielskiej wełny, — PSS pokazała jak można wykorzystać materiały przydziałowe, niedrogie i jak zrobić z nich ładną suknię biurową, wizytową, czy spacerową.

Modele PSS otrzymały najwięcej oklasków. Pomysły Zofii Jeżewskiej — pracownicy PSS okazały się praktyczne, miłe i eleganckie, a co najważniejsze tanie i pomysłowe.

Również modele Szkoły Przemysłowo - Handlowej wykonane przez uczennice z samodziału i trykotaż cechowało wiele smaku i wytworności.

Atrakcją rewii było losowanie i kuponów materiału i dwóch płaszczy deszczowych — ofiarowanych przez PSS pomiędzy widzów imprezy.

Część artystyczną wykonały siostry Winiarskie, Jadwiga Kenda i T. Karski. Wszyscy wykonawcy wraz ze zdolnym conferencierem otrzymali zasłużony aplauz.



62)

Wagon podskoczył kilkakrotnie na rozwidleniu szyn. To zainteresowało go: podziwiał przemyślność kół, które wpadając w labirynt szyn umieją zawsze wybrać właściwe i potoczyć się po nich ze swą monotonną wytrwałością. W Wersalu wrócił do przedziału i zabrał swój płaszcz. Potem wyszedł znów na korytarz, by obserwować wjazd do Paryża. Zawsze jednakowo zadziwiały go te białe domy przedmieścia o jednakowych czerwonych dachach, wszystkie otoczone śmiesznymi, niskimi murami, które nie skrywały nic, gdyż z wysokości nasypu kolejowego widać było jak na dłoni, całe wnętrza izb. Było ich tak wiele i tak monotonnie defilowały przed oknami mknącego pociągu, iż Renaud czuł wyraźnie, jak płaskie i nędzne jest życie ich mieszkańców. Wyobrażał sobie, że za zamkniętymi okiennicami śpią kobiety o zszarzałej cerze, których pierwszą czynnością po przebudzeniu jest jaskrawe uszminkowanie się. Znał typ urzędników, którzy opuszczają rano takie domki, wychodząc na cały dzień do pracy, wszyscy podobni do siebie, wszyscy jednakowi, tylko w niedzielę zażywający trochę świeżego powietrza. Rozkwitała w nim bujnie spokojna, beznamiętna pogarda mieszkańca prowincji dla wysuszonego Paryżanina, politowanie marynarza dla ostatniego ze „słoni", żyjącego w klatce. Toteż pomimo bezsennie spędzonej nocy, gdy wysiadał na dworcu Montparnasse, był w doskonałym humorze.

Ale trzy godziny, które musiał zabić, nie mogąc zbyt wcześnie stawić się w biurze, zdenerwowały go. Przeczytał kilka gazet w jakiejś kawiarni, a potem udał się na spacer wzdłuż Sekwany, idąc ulicą du Bac, gdzie bawił go widok eksponatów antykwariuszy. Na bulwarze Conti oparł się o balustradę i począł obserwować długi sznur lekkich łodzi, sunących za holownikiem, który przejeżdżając pod mostem opuścił swój komin. Sztywna, jak żelazna sztanga, lina holna, wydała mu się idiotyczna i zdenerwowany odszedł z tego miejsca.

Gdy tylko wszedł do biura administratora, grubego, żółtego jegomościa, który za każdym widzeniem przypominał mu pewnego alfonsa z Kantonu, któremu kiedyś rozpłatał brzuch, postanowił zachowywać się arogancko, ponieważ tamten nie wstał z fotelu natychmiast po wejściu kapitana do gabinetu. Uścisnąwszy wyciągniętą miękką dłoń, zwisającą na końcu krótkiej, grubej ręki, usiadł i odwróciwszy się, począł przypatrywać się ciekawie dużej fotografii „Cyklonu", zawieszonej nad drzwiami.

— Nie znam tego — powiedział — Czy to coś, nowego?

Odpowiedź, której oczekiwał z głową, wzniesioną ku fotografii, opóźniła się o kilka sekund. Zdezorientowany administrator starał się widocznie odzyskać równowagę ducha i opanować głos, nim wreszcie odpowiedział:

— To zdjęcie z zeszłego roku... Prosiliśmy pana o przybycie....

Renaud obrócił się ku niemu. Z oczami opuszczonymi za rogowymi okularami, administrator przewracał jakieś papiery na biurku... Kapitan skrzyżował ramiona, rozparł się wygodnie na swym krześle i czekał.

— ...W związku z tą sprawą z Aleksandrosem... To przykra historia....

Przez chwilę milczał, przewracając kartki jakiegoś dokumentu, w którym Renaud poznał swój raport.

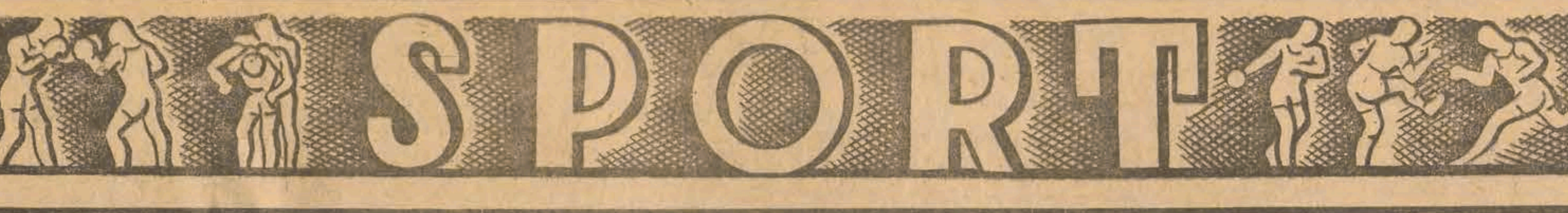
— A raczej — poprawił się — mogłaby to być przykra historia... Zliczywszy wszystko razem: węgiel, liny, reperacje, ta wyprawa będzie nas kosztować dwieście do trzystu tysięcy franków...

— Raczej trzysta tysięcy!

— Ach, tak! Trzysta tysięcy franków! Przypuszczaliśmy, że to będzie poważna suma... I dlatego wezwaliśmy pana, pragnąc poznać pewne szczegóły... A więc: w jaki sposób Grek złamał linę holną? Co pan widział?

— Nic — odpowiedział Renaud.

(D. c. n.)



ŁKS-Garbarnia 3:1 (2:1)

12 tysięcy widzów świadkami nowego zwycięstwa łodzian

Bramki dla zwycięzców strzelili Baran 2 i Łącz 1. Dla Garbarni — Ignaczak.

Sędziował p. Dabert z Poznania, widzów 12.000.

ŁKS: Pisarski; Włodarczyk, Łuć II; Pegza, Karolek, Czyżewski; Hogendorf, Baran, Łuć I, Łącz, Sidor.

Garbarnia: Jakóbik; Tyranowski, Zięba; Górecki, Leśkiewicz, Kolasiński; Parpan, Skrzyński, Nowak, Rakoczy, Ignaczak.

Zaczęło się bardzo groźnie. Garbarnia już w 2 min. prowadziła 1:0 i zagrywała w sposób przyprawiający o drżenie serc wszystkich kibiców ŁKS. Koronkowe kombinacje krakowian zdezorganizowały kompletnie zaskoczonych gospodarzy. Zwolna jednak łodzianie opanowywali się.

Pomoc i obrona dokładniej kryły, obie linie defensywne szły do walki o piłkę z wielką ambicją, przewaga gości malała z minuty na minutę. Kiedy w 17 min. Baran zdobył pięknym strzałem bramkę, zaniepokojone trybuny odetchnęły. Nie tylko bowiem w tym momencie padło wyrównanie, ale na boisku dominowały już barwy biało-czerwone.

Zabawy w trójkąciki, miękkie, jakby z nonszalancją podawane piłki przestały dochodzić adresatów, cały system Garbarni rozpadł się w drzazgi. Styl i sposób walki dyktował ŁKS.

PRZEGRYWAĆ TRZEBA UMIEĆ.

Piłkarze krakowscy opuszczali boisko z żalem do łodzian, do sędziego, a kiedy kilku kibiców Garbarni, którzy specjalnie na ten mecz przyjechali z Krakowa, schodziło z trybun, nie omieszkali ze złośliwością stwierdzić, że mecz dla ŁKS-u wygrał sędzia.

Wszystkie te uwagi i cały ten żal jest całkowicie nieuzasadniony. Rozumiemy, że krakowianie pamiętając o swym zeszłorocznym zwycięstwie i po tak starannym przygotowaniu wierzyli w zwycięstwo i chcieli mecz wygrać. Oprócz jednak dobrej woli trzeba mieć umiejętności i — powiedzmy to bez przesady — nie małe, aby wygrać wyjazdowe spotkanie właśnie z ŁKS-em.

SŁABA OFENSYWA KRAKOWIAN.

A Garbarnia tych umiejętności nam nie zademonstrowała. Fatalnie u krakowian wypadła linia pomocy. Nastawiona prawdopodobnie wyłącznie na Barana i Hogendorfa, których kryto ze wszystkich sił, odsłaniała całą lewą flankę. I gdyby tylko Łącz mógł w kierowaniu napadu, względnie w Sidorze, znaleźć piłkarza swojego pokroju, krakowianie wyjechali by z Łodzi z daleko większą porcją bramek.

Obrona, jeszcze słabsza niż pomoc, musi długo pracować nad czystością i celnością wykopów. Minęły już dawno czasy, gdy podniebne świece beków wywoływały zachwyt trybun.

NOWAK PRZEGRAŁ Z KAROLKIEM.

Dokąd speszeni napastnicy łódzcy nie sprawiali kłopotu defensywie krakowian, nieźle wypadła gra ataku Garbarni. Z chwilą jednak gdy brakło wydatnej pomocy tyłów, rozkleiły się i kombinacje gości. Nowak przykryty całkowicie przez Karolka nie mógł nawet oddać celnego strzału na bramkę. Ignaczak wciśnięty między Pegzę i Włodarczyka również zr[illegible]ka tylko dochodził do piłki, któ re [illegible]resztą natychmiast się pozbyw[illegible] Prawy łącznik Skrzyński miał pr[illegible]ajmniej trzy fantastyczne okazje [illegible] zdobycia bramki, okazał się jed[illegible] strzelcem nad wyraz nie celnym. Parpan II poza nazwiskiem swe[illegible] imiennika w Cracovii niczym się n[illegible] wyróżnił.

WYGRALI, ALE...

Mim[illegible] zwycięstwa ŁKS nie zadowolił. O ile dobrze powiązane ze sobą były tym razem wszystkie formacje, i mimo wielu objekcji, jakie słyszeliśmy na trybunie odnośnie gry pomocy, wydatnie zasilany był napad, to właśnie w tej linii nic się nie kleiło. Łącz, który zwykle do przesady aż hołduje indywidualnym wyczynom, tym razem w najdogodniejszych nawet sytuacjach oddawał piłki na prawą stronę. Niemniej jednak był najniebezpieczniejszym graczem napadu. Baran strzelił dwie bramki. Pierwsza — znamionowała wielkiego gracza. Poza tym jednak gubił się w środku, był jakby przemęczony, bez tych, tak dla niego typowych, błyskotliwych zagrań.

Hogendorf jest nadal nie w pełni wykorzystywany. Dostaje piłki w chwili, gdy już nic innego z nią nie można zrobić, tylko posłać na prawe skrzydło. Miał kilka dobrych zagrań, ale i zaprzepaścił kilka świetnych pozycji.

CZYJA TO WINA.

Łuć I jakoś nie może znaleźć wspólnego języka z resztą kolegów. Niekiedy wydawało nam się, że przyczyną jego niezdecydowanej i stanowczo za miękkiej i wolnej gry jest obawa o gromy, jakie ktoś musi na jego głowę sypać...

Sidor spróbował nareszcie użyć swych nóg do ostrych biegów po linii i okazało się, że z tym atutem może stać się pełnowartościowym graczem. Gorzej ze strzałami. Nawet w najdogodniejszej sytuacji dośrodkowywał, bojąc się zaryzykować.

KIEDY ODPOCZNĄ...

Na kilku zawodnikach, a w pierwszym rzędzie na Baranie i Czyżewskim znać przemęczenie. Ciężki mecz z Krakowem w ub. czwartek niewątpliwie dał się we znaki Czyżewskiemu. Jeżeli nie potrafił on tak jak na innych meczach w tym sezonie dokładnie kryć i podawać, usprawiedliwiamy go, wierząc, że 2 tygodnie przerwy przywróci mu pełną kondycję i formę.

GROŹNY POCZĄTEK.

Mecz, jak to zaznaczyliśmy na wstępie zaczął się od silnego naporu Garbarni. Już w 2 min. uzyskuje ona rzut rożny. Egzekwuje go Parpan II. Piłka łukiem pada na „jedenastkę". Rakoczy głową przedłuża na bramkę, nadbiegający Ignaczak z kozła ostrym strzałem zdobywa prowadzenie.

W szeregi łodzian zakradł się chaos. Trwa on kilka minut, w ciągu których krakowianie niebezpiecznie zagrażają. Zwolna jednak sytuacja zmienia się na korzyść ŁKS-u.

W 12 min. notujemy pierwszą niebezpieczną sytuację pod bramką krakowian. Sidor niezdecydowany zbyt lekko strzela na bramkę. Jakóbik chwyta w pięknym wyskoku.

WYRÓŻNIENIE.

Piłka teraz wyłącznie już przebywa na połowie gości. W 17 min. za rękę Góreckiego Łącz strzela rzut wolny. Daleką piłkę przejmuje Baran i błyskawicznym strzałem umieszcza ją pod poprzeczką. Wyrównanie zdopingowało biało-czerwonych do zwiększenia tempa. W 19 min. Pegza wystawia ładnie Łączowi, ten głową przenosi do Parpana. Odległość od bramki wynosi nie więcej niż 7 m, ostry strzał mija jednak wysoko poprzeczkę.

W 24 min. ŁKS kolejno uzyskuje dwa rogi, szczęśliwie obronione przez krakowian.

RZUT KARNY.

Dopiero w 37 min. łodzianie zdobywają prowadzenie. Baran podaje na skrzydło do Hogendorfa, ten dośrodkowuje, piłkę przejmuje Baran i wypuszcza Łącza w uliczkę. Na 5 m. przed bramką Łącz wali się jak kłoda na ziemię sfaulowany przez obrońcę i pomocnika gości. Rzut karny zamienia Baran na bramkę.

BRAMKA ŁĄCZA.

Po przerwie gra jest tylko przez pierwszy kwadrans ciekawa. W 4 min. Łącz mija trzech przeciwników, oddaje Baranowi, ten przedłuża do Hogendorfa — strzał mija o milimetry słupek. ŁKS przeważa kolosalnie, nie może jednak podwyższyć wyniku. Dopiero w 16 min., po pięknym dośrodkowaniu Barana, Łącz głową zdobywa trzecią bramkę, ustalając wynik dnia.

Gra coraz mniej ciekawa i bardziej chaotyczna przenosi się pod koniec na pole łodzian, ale goście nie umieli wykorzystać ani „kiksów" Karolka, ani zmęczenia lewej strony naszej defensywy. Zwłaszcza Skrzyński miał kilka wyśmienitych pozycji, ale strzały jego przeszywały powietrze o kilka metrów ponad poprzeczką.

Sędzia p. Dabert drobiazgowy, gubił się niekiedy w ocenie fauli.

Francja mistrzem pięściarskim Europy

8 zwycięzców z Dublina pojedzie do Ameryki

DUBL[illegible] (PAP). W sobotę na stadionie na[illegible]dowym w Dublinie zakończone [illegible]stały mistrzostwa Europy w boksie. Po tygodniowych eliminacjach odb[illegible]y się walki finałowe. Po zakończe[illegible] walki i ogłoszeniu zwycięzcy, [illegible]wemu mistrzowi Europy wręczon[illegible] wieniec laurowy, przy dźwiękach [illegible]ymnu narodowego państwa, któr[illegible]awodnik reprezentował.

Wyniki [illegible]k finałowych były następujące:

W wadz[illegible]uszej mistrzostwo zdobył Martin[illegible] (Hiszpania), bijąc na punkty Clin[illegible]a (Szkocja).

W. kogucia[illegible] Węgier Bogacs zdobył tytuł [illegible]owerem ponieważ przeciwnik [illegible] Szwed Ahlin nie stawił się do [illegible]lki finałowej. Ahlin w spotkaniu [illegible]ałowym doznał poważnej kontu[illegible]rawej ręki, co było przyczyną jeg[illegible]ezygnacji.

W. piórkowa[illegible] tytuł mistrzowski uzyskał Kurt [illegible]euger (Szwecja), dzięki punktowe[illegible] zwycięstwu nad Irlandczykiem M[illegible]lne.

W. lekka: mistrzostwo przypadło w udziale Vissersowi (Belgia) po punktowym zwycięstwie nad Baourem (Francja).

W. półśrednia: Ryan (Anglia) wygrał na punkty z Mumezem (Francja), zdobywając mistrzostwo Europy.

W średnia: mistrzem Europy został pogromca Kolczyńskiego i Tormy Francuz Escudie, bijąc na punkty Thoma (Anglia).

W. półciężka: mistrzostwo zdobył Holender Quentenmeyer, któremu przyznano punktowe zwycięstwo nad Nowlaszem (Francja).

W. ciężka: Irlandczyk Colman zdobył tytuł mistrzowski, dzięki zwycięstwu nad Anglikiem Scrivenem.

Oficjalna punktacja drużynowa jest następująca:

1) Francja — 21 pkt. 2) Anglia — 19 pkt. 3) Irlandia — 12 pkt. 4) i 5) Węgry i Szwecja — po 11 pkt.

Dziś wyznaczona zostanie reprezentacja na mecz z Ameryką.

To była anty-propaganda

Nieudana impreza motocyklowa

Zapowiadane zawody motocyklowe zaliczone do klasy mistrzostw Polski spaliły na panewce. Mimo, iż w kalendarzyku Polskiego Związku Motocyklowego wyznaczono na dzień wczorajszy zawody, Warszawa zakontraktowała spotkanie w Poznaniu i z tego powodu w Łodzi ujrzeliśmy w dniu wczorajszym na starcie tylko jednego zawodnika z prowincji; był nim Małodobry z Rzeszowa. Nawalili wszyscy inni a tym którzy startowali nawalały z kolei motory, czego najlepszym przykładem będzie kapryśna maszyna Muchy. Na prędce sklecono jaki taki program i... zawiedziona publiczność powędrowała spiesznie na zawody piłkarskie.

Nie rozgrywano w tym dniu przedbiegów z tego jedynie powodu: że wyznaczeni zawodnicy nie byli w stanie zapalić swych silników. Tak więc ograniczono się do zorganizowania luźnych nie wiążących się z sobą wyścigów.

W pierwszej takiej gonitwie wzięli udział Duraj z Elektrowni Łódzkiej i Małodobry z Rzeszowa. Zwyciężył bez większego wysiłku Duraj kończąc bieg z czasem 2.50.4, zaś jego przeciwnik — 3.08.2.

Jedynym ciekawy[illegible] biegiem wczorajszego dnia był d[illegible]i z kolei wyścig. Zwyciężył w n[illegible] Krakowiak z doskonałym czasem 2.24, który jest zarazem rekordem łódzkiego toru żużlowego. Drugie miejsce zajął Wróżycki z czasem 2.31. Wiecek przeszedł metę jako trzeci, ponieważ na ostatnim wirażu wywrócił się.

W następnym biegu uczestniczyło jedynie dwóch jeźdźców. Duraj wygrał tę gonitwę w czasie 2.41.2 mając 1000 metrów wyrównania spowodowanego mniejszym litrażem maszyny; drugie miejsce zajął Wróżyński z czasem 2.43.

Na zakończenie wczorajszych zawodów rozegrano wyścig między dwoma rywalami, Wieckiem i Krakowiakiem. Wiecek startując na słabszej maszynie odmówił wyrównania na swą korzyść żądając jedynie startu z dwóch przeciwległych boiska stron. Ten naprawdę ciekawy wyścig wygrał Wiecek w czasie 2.25.4. Krakowiak był gorszy o 2 sekundy, kończąc bieg w czasie 2.27. Krakowiak przegrał tę gonitwę jedynie przez wadliwą jazdę na ostatnim wirażu.

Z procą na meczu...

CONCORDIA - ZJEDNOCZONE 2:1 (1:1)

Zjednoczeni przegrali niespodziewanie na swym boisku z Concordią 2:1. Niespodziewanie dla tego, że byli przez 60 minut gry zespołem lepszym, lepiej zaawansowanym technicznie. Goście jedynie żywiołowymi atakami i kondycją przewyższali gospodarzy. Spotkanie to przegrali Zjednoczeni z winy napadu, który nie tylko nie umie przeprowadzić jako tako skoordynowanej akcji, lecz nie umie strzelać nawet do pustej bramki. I tym razem nie można zwalać winy na pechowy dzień. Należy z całą szczerością stwierdzić, iż drużyna Concordii zagrała w tym dniu bardzo dobrze, może nawet lepiej niż gra na swym terenie.

U gospodarzy nie zawiodła jedynie linia obrony z niestrudzonym na swym stanowisku Sikorskim i dzielnie mu sekundującym Kamińskim.

Pierwszą bramkę uzyskuje Concordia ze strzału Wąchały w 10 min. zaś w 14 min. później sędzia pan Walczak dyktuje słusznie rzut karny za foul na polu bramkowym. Urban zamienia go na goal i Zjednoczeni wyrównują na 1:1.

Po przerwie dopiero w 26 min. Concordia zdobywa zwycięską bramkę ze strzału Piłki (tak się nazywa środkowy napastnik).

Zjednoczeni wyraźnie „puchną" i opadają ze sił. Goście raz po raz inicjują wycieczki pod bramkę gospodarzy, lecz wynik zostaje do końca niezmieniony.

Na marginesie tego sprawozdania należy dodać, iż z Piotrkowa przyjechało dużo kibiców Concordii, między którymi znalazł się doskonały strzelec z... procy, który trafił kamieniem sędziego, który — jego zdaniem — krzywdził niemiłosiernie drużynę piotrkowską. Krewkiego zwolennika procy wyprowadził z boiska milicjant.

Sędziował bardzo dobrze p. Walczak.

Pozostałe mecze o mistrzostwo klasy A dały następujące wyniki:

PTC — Lechia 3:1.
Widzew — CSOPW 9:1.

Niedzielne wyniki piłkarskie

Wisła pobiła rekord

Polonia (Bytom) — Szombierki 4:3 (2:0).

Wisła — Motor 16:0 (6:0).

Skra (Częstochowa) — Polonia (Świdnica) 2:1 (1:1).

Polonia (Warszawa) — Ognisko 7:1 (1:1).

ZZK — Grochów 5:2 (4:0).
Radomiak — Cracovia 1:1 (1:0).
Rymer — Gedania 1:1 (0:1)
AKS — Pomorzanin 2:0 (2:0)
RKU — Orzeł 1:0 (0:0).
ŁKS — Garbarnia 3:1 (2:1).
Warta — Lublinianka 11:1 (5:0).
Tęcza — PKS 4:0 (3:0).
WMKS — KKS (Olsztyn) 3:2 (0:1).

Hogendorf wyznaczony

na obóz przed meczem z Norwegią

KRAKÓW, 18 5. (tel. wł). Dziś wieczorem potwierdzona tu została wiadomść, że kapitan sportowy Polskiego Związku Piłki Nożnej płk. Reyman postanowił wyznaczyć na obóz treningowy przed meczem z Norwegią również i Tadeusza Hogendorfa, prawoskrzydłowego ŁKS.

Obóz rozpocznie się 27 bm. w Warszawie i trwać będzie przez 2 tygodnie. Kierownikiem obozu będzie wytrawny trener piłkarski, były reprezentant Polski — Wacław Kuchar.

Dzień w Łodzi

Telefony: red. dyżurnego 257-94,

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Przejazd 18). Unieszowskiego (Dąbrowska 24b) Epsztajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Przejazd 56), Pawlukiewicza (Pomorska 12).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
(Jaracza 27)
„Śluby Panieńskie" o godz. 19.15.

TEATR POWSZECHNY TUR
11 Listopada 21
„Szczęście Frania" o godz. 19.15.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-ej piękna operetka w przekładzie L. Śliwińskiego z muzyką E. Kalmana „Księżniczka Czardasza". Reżyseria B. Horski.

Udział biorą: M. Śląski, J. Kenda, K. Koszela, W. Zwoliński, S. Piasecka, D. Lubowska i cały zespół artystyczny. Choreografia w układzie Ciesielskiego. Chóry i orkiestra pod batutą dyr. Z. Wiehlera. Oprawa sceniczna E. Grajewskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

TEATR „SYRENA"
Traugutta 1

Dziś i codziennie „ARTYŚCI" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z A. Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Syreny".

Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

TEATR KAMERALNY D. Ż.
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19 min. 15, sztuka J. B. Priestley'a „Miasto w Dolinie".

Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska i Feliks Żukowski.

Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA"
Kopernika 16

Niedziela, dn. 18 maja godz. 12.15 wystawia barwne widowisko w 3 aktach J. Warneckiego „Drogocenny Naszyjnik" w reżyserii Stanisława Łapińskiego.

20 osób zespołu! Wspaniałe dekoracje i kostiumy!

Przedsprzedaż biletów od godz. 9.30 rano w kasie teatru.

TEATR KUKIEŁEK RTPD
ul. Nawrot 27

Dnia 18 maja widowisko „Dziwny Doktór" nie odbędzie się z powodu walnego zebrania członków RTPD, Oddziału Łodzi i wyboru nowego Zarządu.

Robotnicy i architekci
odznaczeni Krzyżami zasługi

(a). W Wdn. 17 b.m. odbyła się w Łodzi dekoracja Krzyżami Zasługi inżynierów i robotników, którzy brali udział w odbudowie zniszczonego przez wojnę mostu na Warcie, na trasie Warszawa — Wrocław.

Krzyże Zasługi otrzymali: architekci — Koryciński i Iwanow, majstrowie: Majmeskul i Krawczyński, drogomistrz Pertkiewicz, betoniarz Sylwestrzak i cieśla Bednarski.

RADIO

8.55 Przerwa, 14.00 (z Łodzi) „Coś dla każdego" — (aud. z płyt), 14.30 (z Łodzi) „Mówili, że nie ma Warszawy" — fel. H. Pucińskiej. 14.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty, 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy. 15.00 (z Łodzi) „Za siedmioma górami" — baśń E. Zarembiny w wyk. dzieci ze szkoły powszechnej w Pabianicach, 15.20 „Wędrówka z mikrofonem", 15.30 (z Łodzi) Muzyka rozrywkowa, 16.00 Dziennik, 16.12 „Polska Pieśń Artystyczna". Wyk.: — M. Prokopp-Budziszewska sopran i J. Herbich — baryton, 16.40 Ludowa Muzyka Wielkopolska w opr. M. Obsta wykona Zespół Instrumentalny Rozgłośni P. R., 17.00 Skrzynka ogólna, 17.10 Reportaż, 17.20 „Melodie operetkowe". Wyk.: — Mała Orkiestra P. R. pod dyr. S. Rachonia z udz. M. Namysłowskiej — śpiew, 18.00 „Z zagadnień świata pracy", 18.05 Haendel — Koncert Organowy C-moll w wyk. Wł. Oćwieji — organy z tow. Małej Orkiestry. Słowo wstępne Ks. Dr. Feichta, 18.30 „Nauka przy głośniku" — Odczyt W. Bieleckiego z cyklu „Filozoficzne podstawy marksizmu", 18.45 Aud dla wsi — 1) „Wiosna w pasiece" — pog. St. Maryniaka, 2) „O czym musimy pamiętać przy wychowie jagniąt" — pog. W. Alkiewicza, 18.55 „U naszych przyjaciół" — aud. słowno-muzyczna, 1) „Szwecja jako typ demokratycznego społeczeństwa" — reportaż H. Kamienieckiej, 2) Muzyka, 19.15 (z Łodzi) „Formy walki ze spekulacją" — pog. pióra S. Ochalskiego, 19.25 (z Łodzi) Rezerwa, 19.30 (z Łodzi) Koncert życzeń (cz. I-sza), 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 20.02 Dziennik, 20.20 Aktualia, 20.30 „Dawna muzyka", 21.00 Słuchow. p.t. „Kolczyki Izoldy" reż. A. Bohdziewicza, 21.25 Recital fortepianowy Wł. Kędry, 21.45 „Radiowy Uniwers. Ludowy", 22.00 Kwadrans prozy — „Popioły" S. Żeromskiego, 22.15 Audycja rozrywkowa. 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego, 23.15 Program na dzień następny, 23.25 (z Łodzi) Koncert życzeń (cz. II-ga), 23.57 (z Łodzi) Program lokalny na jutro, 23.59 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

Kina

„ADRIA" — „Skandal".
„BAJKA" — „Jesse James".
„BAŁTYK" — „Biały Kieł".
„GDYNIA" — „Ada to niewypada".
„HEL" — „Synowie".
„MUZA" — „Rywal Jego Królewskiej Mości".
„POLONIA" — „Ostatnia szansa"
„PRZEDWIOŚNIE" — „Czekaj na mnie"
„ROBOTNIK" — „Świat się śmieje"
„ROMA" — „Cyrk"
„REKORD" — Kryzys skończony"
„STYLOWY" — „Ada to niewypada".
„ŚWIT" — „Zakazane piosenki".
„TATRY" — „Muzyka i miłość"
„TĘCZA" — „Biały murzyn"
„WOLNOŚĆ" — „Ciche wesele"
„WISŁA" — „Skandal".
„WŁÓKNIARZ" — „Na Granicy".
„ZACHĘTA" — „Wołga, Wołga"
„OŚWIATOWE" — „Dzieci Kapitana Granta".

—o—

W kinach: Adria, Bajka, Muza, Przedwiośnie, Roma, Rekord, Stylowy, Świt, Wolność. Zachęta — w dni powszednie godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedziele i święta od godziny 14.30.

W kinach: Bałtyk, Gdynia, Hel. Polonia, Tatry, Robotnik, Tęcza, Włókniarz, Wisła, — w dni powszednie godz. 17, 19, 21; w niedziele i święta od godz. 15-ej.

Kino „Wisła" dziś wyświetla tylko 2 seanse — godz. 17-ta i 19-ta.

DWULAMPOWE ODBIORNIKI RADIOWE
będą wkrótce produkowane w Łodzi

W ciągu I kwartału br. produkcja Zjednoczenia Przemysłu Radiotechnicznego uległa dalszemu wzrostowi.

Na pierwsze miejsce wysuwa się Państwowa Wytwórnia Lamp Radiowych w Dzierżonowie na Dolnym Śląsku, której produkcja uległa w ciągu pierwszego kwartału br. przeszło 4-krotnemu wzrostowi. W ciągu pierwszego kwartału fabryka wyprodukowała 6.015 **lamp prostowniczych oraz 6.472 żarówki oświetleniowe.**

Państwowa Fabryka Odbiorników Radiowych w Dzierżonowie wyprodukowała w ciągu pierwszego kwartału 187 **odbiorników jednoobwodowych oraz 482 odbiorniki dwuobwodowe.**

Państwowa Fabryka Głośników we Wrześni wyprodukowała ogółem 1.211 **głośników dynamicznych oraz 20 tys. głośników magnetycznych.**

Państwowa Wytwórnia Urządzeń Radiotechnicznych w Bielawie wyprodukowała w pierwszym kwartale b. r. prostowników selenowych i innych części radiowych **na ogólną sumę 4 miliony 500 tys. zł.**

Państwowe Zakłady Radiotechniczne w Krakowie wyprodukowały w pierwszym kwartale 1947 r. części radiowych, jak potencjomierze, wyłączniki, wtyczki itp. **na sumę 3 miliony 97 tys. zł.**

Państwowa Fabryka Aparatów Fonicznych — Duszniki Zdrój wyprodukowała **200 patefonów elektrycznych** na ogólną sumę 1.958 tys. zł.

Państwowa Wytwórnia Radiotechniczna w Łodzi sprzedała w styczniu i lutym zespołów wzmacniakowych na ogólną wartość 8 milionów 400 tys. zł. W najbliższej przyszłości fabryka rozpocznie **seryjną produkcję popularnych dwulampowych odbiorników radiowych.** W cenie hurtowej kalkulować się będą one **około 7 tys. zł.**

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 7 w Łodzi, ul. Kilińskiego 228 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie remontu kapitalnego dachu farbiarni o konstrukcji drewnianej i powierzchni około 200 m. kw.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Ruchu P. Z. P. B. Nr 7, ul. Kilińskiego 228.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie remontu kapitalnego dachu farbiarni", należy składać do dnia 6 czerwca 1947 r do godz. 15.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 czerwca b. r. o godz. 11.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę artykułów żywnościowych dla stołówek fabrycznych.

Firmy biorące udział w przetargu nadsyłać winny ceny na towary tylko pierwszej jakości z zaznaczeniem ilości oferowanego towaru. Ziemiopłody muszą odpowiadać wymogom giełdowym, a mięso i przetwory mięsne pierwszej klasy według klasyfikacji B. F. A.

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz przeprowadzenia przetargu ustnego lub piśmiennego między oferentami, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawy stołówkowe", należy składać w Wydziale Zakupów R. C. A. w Łodzi, **Plac Zwycięstwa 24.**

Owtarcie kopert odbędzie się dnia 20.V.47 r. o godz. 11-ej.

Łódź, dnia 17 maja 1947 r.

OGŁOSZENIE

P. Z. P. B. Nr 1 w Łodzi ogłaszają przetarg na dzierżawę bufetu bez wyszynku alkoholu na terenie plaży i basenu pływackiego, znajdujących się przy ul. Tymienieckiego Nr 17, — na okres 1947 r.

Oferty należy składać do dnia 27 b. m. do godz. 12 w południe w Biurze Głównym przy uli. Targowej 65, pokój Nr 19, w którym to terminie nastąpi otwarcie ofert.

Bliższych informacji udziela gospodarz basenu codziennie.

P. Z. P. B. Nr 1 zastrzegają sobie wybór oferenta bez względu na oferowaną kwotę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Polacy w Niemczech
za powrotem do kraju

Na zebraniu polskich delegatów w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec, odbytym w Berlinie pod przewodnictwem generała Prawina, szefa misji polskiej, powzięto uchwałę, która stwierdza, że granica na Odrze i Nysie jest niewzruszona, że Polacy w Niemczech solidaryzują się z programem politycznym rządu polskiego i są gotowi powrócić do Polski, aby wziąć udział w *odbudowie kraju.*

SPROSTOWANIE

W artykule St. Woyny-Gwiaździńskiego p.t. „Bolesław Nawrocki", zamieszczonym w ostatnim numerze niedzielnym naszego pisma z okazji ekshumacji i przewiezienia do Warszawy zwłok znakomitego artysty, znajduje się kilka błędów korektorskich, zniekształcających sens. I tak, w zdaniu: „Po studiach wstępnych, które odbył (Nawrocki) pod kierunkiem Wojciecha Garsona" — powinno być oczywiście — „Gersona". Zamiast — „Nawrocki uprawia różne rodzaje malarstwa", winno być — „uprawiał". W zdaniu: „W następstwie, Nawrocki zaproszony zostaje przez rząd francuski do wykonania podobnej stylem kopii malarskiej", ma być — „podobnej stylem kompozycji malarskiej". Zamiast „Apoteza przyjaźni włosko - francuskiej", powinno być „Apoteoza przyjaźni włosko-francuskiej".

Za błędy te przepraszamy naszych Czytelników.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO
DYREKCJA BUDOWY LINII 220 kv ŚLĄSK — ŁÓDŹ — WARSZAWA
W ŁODZI, UL. MAGISTRACKA Nr 22
ogłasza przetarg nieograniczony
NA BUDOWĘ STUDNI KRĘGOWEJ I WIERCONEJ NA TERENIE PODSTACJI TRASFORMATOROWEJ W JANOWIE k/ŁODZI

a) Do złożonej oferty należy dołączyć kosztorys na wybudowanie nowej studni oraz zainstalowanie pompy zerdziowej lub głębinowej i napędu pompowego elektrycznego. Projektowana głębokość studni 40 metrów. Oferty powinny być składane w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę studni na terenie podstacji w Janowie k/Łodzi;
b) Bliższych informacji udziela się w Dyrekcji Budowy Linii 220 kv do dnia 23 maja b. r. w godzinach od 8—16, pokój Nr 4;
c) Termin składania ofert i kosztorysów mija z dniam 24 maja b. r.;
d) Dyrekcja Budowy Linii 220 kv w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodów. (100-W)

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Redakcja:		Administracja:	
Redaktor naczelny	130-46	Dyrektor admin.	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat admin.	136-91
Redaktor dyżurny i redaktor działów	257-94	Prenumerata, kolportaż i kasa	261-93
Centrala	130-46	Ekspedycja i Dział ogłoszeń	256-37
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—012974 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.